

VKIE, Popęlniam

One takie super sztuki, mogę je przekreślić
Nie znasz typie jej w ogóle, czemu chcesz na "cześć" iść?
Lecą kłody mi pod nogi, bo jestem najlepszy
Kiedyś poznam taką co poskłada we mnie części
Wkoło same nooby obserwują i się śmieją z nudów
Chcą we mnie wbijać szpileczki, myślą, że ja lalka Voodoo
Jak rajzujesz cały tydzień, typie nie oczekuj cudów
Prowadzimy własną gierkę, nie znajdziesz tu żadnych umów

Twoje zdanie warte mniej niż suki z Airbnb
Robię więcej sosu mając w chuju, głupku twoje trendy
Na co dzień to łajza bo ciągle popełniam błędy, ale i tak z naszej dwójki to ty jesteś kurwa tępy
Nawet po podpisie nie ma opcji, że się zmienię
No bo skupiam się na sobie, no a twój raper na scenie
Ktoś tam pyta czemu ksywy nie wymienię - bo napiszę o tym GlamRap a ich to szczególnie jebię
Nie gadam z parówami jak kasjerzy na Orlenie, nie będziesz ze mną jeść ani oddychać moim tlenem
Z mojej osi taki jeden, zawsze jest na spocie
Chyba jeszcze nie wie, że trzeba zarabiać flotę

One takie super sztuki, mogę je przekreślić
Nie znasz typie jej w ogóle, czemu chcesz na "cześć" iść?
Lecą kłody mi pod nogi, bo jestem najlepszy
Kiedyś poznam taką co poskłada we mnie części
Wkoło same nooby obserwują i się śmieją z nudów
Chcą we mnie wbijać szpileczki, myślą, że ja lalka Voodoo
Jak rajzujesz cały tydzień, typie nie oczekuj cudów
Prowadzimy własną gierkę, nie znajdziesz tu żadnych umów

2-0-2-3, pytają o jeden-osiem
Tyle to twoja dwójka żeniona co zwiesz kokosem
Na słowa nie ufaj w tej branży co jebię kłocem
Parafka, konto, gotówka, cash, money, przybijaj kwotę
Wiesz co lubię w ludziach, że nie cierpię ich z powrotem
No i jestem kawał chuja, skupiony w końcu na sobie
Każdy pragnie dawnego mnie, ja go nienawidzę
Ziomek z kiedyś, odpal CD, okej co mnie sentymenty twoje
Dziękować, prosić, pierdolę tu nowe wieści, mi wcale nie przykro
Vkie podłączył na projekt, Fast Delivery Hip-Hop
Dziwko - wyjdź stąd
Szukasz afer i plotek my robote robim na tip-top
One takie super sztuki, mogę je przekreślić
Nie znasz typie jej w ogóle, czemu chcesz na "cześć" iść?
Lecą kłody mi pod nogi, bo jestem najlepszy
Kiedyś poznam taką co poskłada we mnie części
Wkoło same nooby obserwują i się śmieją z nudów
Chcą we mnie wbijać szpileczki, myślą, że ja lalka Voodoo
Jak rajzujesz cały tydzień, typie nie oczekuj cudów
Prowadzimy własną gierkę, nie znajdziesz tu żadnych umów